

Wstań, jedz, bo przed tobą długa droga

Pożywienie jakim został nakarmiony prorok Eliasz jest zapowiedzią chleba eucharystycznego, który jest *chlebem życia*. Eliasz był już gotów umrzeć. Gdy został cudownie nakarmiony, odżyły w nim siły, i szedł jeszcze przez pustynię czterdzieści dni i nocy. Osiągnął cel. Pan Jezus dzisiaj mówi: *Kto we Mnie wierzy, ma życie wieczne. Jam jest chleb życia. Ojcowie wasi jedli mannę na pustyni i pomarli. To jest chleb, który z nieba zstępuje: kto go spożywa, nie umrze.*



Ja jestem chlebem żywym, który zstąpił z nieba. Jeśli kto spożywa ten chleb, będzie żył na wieki. Chlebem, który Ja dam, jest moje ciało za życie świata. Komunia święta jest pokarmem *na drogę*, ale jest również celem, bo w postaci Chleba eucharystycznego jest obecny sam Chrystus. Nikt z nas nie wie, jaką jeszcze ma drogę do przebycia. Z Bogiem przeżywana, będzie długa: *Jeśli kto spożywa ten chleb, będzie żył na wieki.* Kiedy zaniedbujemy przyjmowanie Komunii świętej, to ustajemy w drodze; nachodzą nas złe myśli, różne lęki i obawy. Nie chce nam się żyć, stajemy się krótkowzroczni. Myślimy tylko po ludzku. Pojawiają się zachowania raniące, o których pisze św. Paweł Apostoł. Przed nami długa droga; z dziećmi, rodziną, przyjaciółmi. Zabierajmy chętnie i często na tę drogę Pana Jezusa, który jest Chlebem życia.

[prob.]